

Od tradycji ludowej do nowoczesnej tożsamości. Wernakularne krajobrazy w poezji Bruna Casilego

ABSTRACT. Ewa Róża Janion, *Od tradycji ludowej do nowoczesnej tożsamości. Wernakularne krajobrazy w poezji Bruna Casilego* [From Folk Tradition to Modern Identity. Vernacular Landscapes in the Poetry of Bruno Casile]. „Przestrzenie Teorii” 43. Poznań 2025, Adam Mickiewicz University Press, pp. 249–264. ISSN 1644-6763. <https://doi.org/10.14746/pt.2025.43.13>.

This paper discusses attitudes towards the southern Calabrian landscape as described in Bruno Casile's poetry collection *Strafonghia sto Skotidi* (*A Light in the Darkness*, 1991). It demonstrates that the experience of the landscape, related to the lives of shepherds and farmers and expressed in the vernacular, oral Greek-Calabrian language, is rooted in the tradition of folk songs and distinct from the approach of the elites (Edward Lear, Antonio Marzano). It is argued that Casile seeks in the multigenerational engagement with the landscape a source of Greek-Calabrian identity, combining class consciousness and a narrative of the linguistic minority's shared origin. The interpretations of Casile's poetry contribute to discussions about the meanings of vernacular (social, participatory) landscapes and the class dimension of aesthetic landscape experience.

KEYWORDS: Bruno Casile, greko, grecanic culture, Calabria, landscape, folk songs

Bruno Casile (1923–1998) to jeden z najważniejszych poetów języka greko (grecko-kalabryjskiego, grekańskiego) – mowy nielicznej mniejszości językowej zamieszkującej południową Kalabrię. Okrzyknięty przez Piera Paola Pasoliniego „chłopskim poetą”¹, budził zainteresowanie lewicowych intelektualistów, uznano go bowiem za autentyczny głos reprezentujący podporządkowanych „innych” i walczący o uznanie dla stygmatyzowanej mniejszości, której przetrwanie było zagrożone z powodu związanej z procesami modernizacyjnymi uniformizacji kultury. Ponieważ język greko ma istotne znaczenie symboliczne dla regionu, również dzisiaj wiersze Casilego bywają odczytywane przy różnych okolicznościach i służą celebracji

¹ *Poeta contadino*, Cf. F. Violi, *Storia degli studi e della letteratura popolare grecanica*, Bova 1992, s. 113. Filippo Violi przedstawia również sylwetkę Casilego w: *I nuovi testi neo-greci di Calabria. Antologia della letteratura grecocalabra*, red. F. Violi, v. 2, Reggio Calabria 2005, s. 175–177.

lokalnego dziedzictwa² – choć właściwie nie bywają interpretowane. Ten artykuł analizuje przedstawienie rodzinnego krajobrazu Casilego w jego poezji, zestawia je z malowniczą wizją angielskiego podróżnika po Kalabrii Edwarda Leara (1812–1888), sonetem miejscowego posiadacza ziemskiego Antonia Marzana oraz pieśniami ludowymi z regionu (*canti popolari*). Pokazuje, jak poprzez nawiązania do grecko-kalabryjskiej twórczości ludowej Casile rekonstruuje, ale również modernizuje tradycyjne doświadczenie krajobrazu oraz włącza je w projekt budowy grecko-kalabryjskiej podmiotowości i tożsamości.

Ujęcie krajobrazu w tym artykule jest inspirowane językiem teoretycznym, którym Tullio Pagano analizuje literacki krajobraz Ligurii, łączącym wymiary estetyczne i etyczne, osadzonym we włoskim kontekście kulturowym³. Włoskie malarstwo renesansowe i krajobraz Włoch odegrały bowiem ważną rolę w formowaniu fundamentalnego dla tradycji europejskiej estetycznego ujęcia krajobrazu jako obiektu nabożnej i zdystansowanej kontemplacji. Temu ujęciu towarzyszyło elitystyczne, sięgające początków literackich reprezentacji krajobrazu przeświadczenie, że jedynie wykształceni poeci i artyści są w stanie dostrzec jego piękno – według często powtarzanej opowieści, gdy Francesco Petrarca przedsięwziął plan wspinaczki na Mont Ventoux tylko po to, by podziwiać ze szczytu okoliczne widoki, miejscowy stary pasterz miał go od tego stanowczo odwodzić, zupełnie nie pojmując tej motywacji. Bardziej współczesnymi odsłonami tej tradycji myślenia będą filozofie krajobrazu Georga Simmela i Joachima Rittera, zgodnie z którymi nowoczesny, wyalienowany podmiot szuka w estetyce krajobrazu utraconej jedności z naturą. Polemikę z podobną optyką podjęli włoscy myśliciele rozwijający problematykę utraty tradycyjnych krajobrazów wskutek modernizacji związanej z boorem ekonomicznym lat 50. i 60. Sycylijczyk Rosario Assunto uzupełnił estetyczną refleksję nad krajobrazem o wymiary etyczny i polityczny, pokazując jego istotność dla społeczeństwa poddanego procesom modernizacji. U Assunta krajobraz jest przede wszystkim konkretną

² Np. w ramach letniego kursu języka greko *To Ddomadi Greko* 4 sierpnia 2024 roku zorganizowano pieszą wyprawę do ruin domu poety, przy których odczytano jego wiersze.

³ T. Pagano, *The Making and Unmaking of Mediterranean Landscape in Italian Literature. The Case of Liguria*, Lanham 2015. Liguria – region położony na drugim skraj Półwyspu Apenińskiego – pomimo fundamentalnych różnic (m.in. gospodarczych, historycznych, społecznych) pod pewnymi względami przypomina Kalabrię, łączy bowiem dwie odrębne rzeczywistości: skupiając centrum linię brzegową i peryferyjne surowe, niedostępne góry, które zostały opuszczone przez mieszkańców wskutek procesów modernizacyjnych. Odnosząc się do kategoryzacji proponowanej przez Massima Quaina, można też przyjąć podział Kalabrii na górskie „przestrzenie miejsc” (rodzinnych miejscowości określających tożsamość mieszkańców) i nadbrzeżne „przestrzenie przepływów” (nowoczesnych, anonimowych osiedli i linii komunikacyjnych).

przestrzenią, w którą zostały wpisane indywidualne i zbiorowe wspomnienia i która ma potencjał tożsamościowotwórczy⁴. Pochodzący z Ligurii Massimo Quaino zwrócił z kolei uwagę na tradycyjne krajobrazy rodzinnych stron, których harmonia – centralna wartość kultury śródziemnomorskiej – padła ofiarą włoskich ambicji grania pierwszoplanowej roli w europejskiej i globalnej gospodarce. Właśnie w kontekście napięcia między krajobrazem podziwianym przez widzów a doświadczanym przez jego mieszkańców oraz refleksji o utracie wernakularnego krajobrazu i kultury, która go kształtowała, warto sytuować twórczość poetycką Casilego.

Drugim źródłem inspiracji prezentowanych tu interpretacji są prace teoretyczne prowadzone w ramach polskich kulturowych studiów krajo-
brazowych. Badania Beaty Frydryczak pozwalają sytuować doświadczenie krajo-
brazu zawarte w poezji Casilego na kontinuum rozpiętym między
dwoma sposobami jego ujęcia: malowniczym, a więc przede wszystkim
estetycznym czy (za Arnoldem Berleantem) panoramicznym, w którym
zdystansowany podmiot-obserwator sytuuje się wobec krajo-
brazu, oraz
biegunowo odmiennym partycypacyjnym, w którym krajo-
braz to przede
wszystkim zamieszkiwana przestrzeń topograficzna, konstytuująca znaj-
dujący się wewnątrz podmiot i przez niego przekształcana⁵. To kontinuum
posłuży pokazaniu, że poezja Casilego jest zakorzeniona w topograficznym
doświadczeniu krajo-
brazu, opartym o jego użytkowanie, zaangażowanie
i mocne poczucie identyfikacji z konkretną przestrzenią. Szczególne miej-
sce zajmuje w jego wierszach krajo-
braz zimowy – to on sprawia, że poeta
przyjmuje postawę odczuwania, estetycznego, ucieleśnionego przeżywania
krajo-
brazu. Jednak ujmuje go zawsze odmiennie niż związani z wysoką
tradycją intelektualną przedstawiciele elit.

Bruno Casile pochodził z miejscowości Cavađdu (Cavalli) w południowej
Kalabrii. Położone na zboczu gór Aspromonte na wysokości około 650 m
n.p.m, ponad godzinę marszu od Bovy – najbliższego miasta (obecnie sie-
dziiby gminy), Cavađdu do lat 50. było zamieszkane przez kilkadziesiąt
rodzin. Mieszkańcy uprawiali położone w górach pola (obecnie zalesione)
i miejscowość w dużej mierze była samowystarczalna. W drugiej połowie
XX wieku Cavađdu zostało opuszczone, a dziś jego nazwy nie podają nawet
Google Maps. Po wernakularnym krajo-
brazie – przestrzeni ukształtowanej
przez wieloletnie codzienne działania mieszkańców, cennym świadectwie

⁴ Pagano odnosi się do rozprawy Assunta *Il paesaggio e l'estetica* i skupia na nieco innych akcentach jego myśli niż polski tłumacz Mateusz Salwa. Cf. M. Salwa, *Rosario Assunto – filozof ogrodu*, [w:] R. Assunto, *Filozofia ogrodu*, wyb., przeł. i opr. M. Salwa, Łódź 2015, s. 9–42.

⁵ Odnoszę się tu przede wszystkim do studium B. Frydryczak *Krajo-
braz. Od estetyki the picturesque do doświadczenia topograficznego*, Poznań 2013, a także do pierwszych rozdziałów jej eseju *Zmysły w krajo-
brazie*, Łódź 2020.

ich stylu życia, tradycji i lokalnej kultury⁶ – pozostały jedynie ślady: reszki gospodarstw, ścieżek, kościółek pw. św. Leona i tablica na jednym z budynków informująca, że niegdyś działała w nim szkoła. Izolacja miejscowości sprawiła, że dłużej niż w bardziej światowej i nowoczesnej Bovie przetrwał tam język greko – relikt czasów starożytnych i bizantyńskich, w czasach nowożytnych przekazywany jedynie ustnie, nierzadko piętnowany niechciany znak zacofania i analfabetyzmu⁷. Gdy w końcu lat 60. działania rozpoczął ruch na rzecz rewaloryzacji i rewitalizacji lokalnego dziedzictwa językowego, Casile odegrał w nim znaczącą rolę⁸. Zbiór poezji *Strafonghia sto skotidi* (*Światelko w mroku*), który wydał w 1991 roku, pozostaje jednym z najważniejszych grecko-kalabryjskich tomów.

Wiersze poety z Cavađdu wpisują się w projekt społeczno-polityczny dążący do demarginalizacji grekańskiej mniejszości językowej. Pisanie i wydawanie poezji miały służyć rewitalizacji języka i rewaloryzacji miejscowej kultury. Znaczenie tomu wykracza jednak poza ściśle lokalny kontekst i wiąże się z szerszymi problemami unifikacji kulturowej oraz podporządkowania południa północy kraju. Otwarcie wyrażają to wstęp wydawcy i posłowie napisane przez wyrazistego lewicowego intelektualistę Antonia Piromallego. Ideową wymowę ma również dołączona do wierszy mowa polityczna w greko, a w sposób bardziej lub mniej pośredni wyrażają ją też niektóre wiersze. Głos poetycki Casilego jest głęboko osadzony w kontekście klasowym – poeta konsekwentnie reprezentuje najbiedniejszych mieszkańców najuboższego regionu Włoch, konstruując tożsamość w opozycji do osób bogatych i wpływowych, ale również poszukując prestiżu i dumy we własnej – dotąd podporządkowanej i pogardzanej – kulturze. Ten program tożsamościowy łączy się z poetycką reprezentacją krajobrazu, obecnego w wierszach Casilego przede wszystkim jako (utracona) przestrzeń zakorzenienia, zamieszkiwania i działania.

W tym celu Casile czerpie z ustnej tradycji pieśni ludowych i wyrażanej przez nią wizji świata. Rozwijając tradycyjne formy oraz rekontekstualizując

⁶ Pojęcie wernakularnego krajobrazu zapożyczam – za Paganem – od Johna B. Jacksona. Cf. J.B. Jackson, *Discovering the Vernacular Landscape*, New Haven – London 1984. Ponadto wernakularność łączy krajobraz z ludowym, potocznym językiem greko.

⁷ Wspomnienie Casilego, że matka rugała go, kiedy w Bovie używał rodzinnej wiejskiej mowy, jest lokalnym toposem. Vide M.O. Squillaci, *Investigating the Past and Future of the Greek-Speaking Minorities of Southern Italy: Greko (Calabria). Sustaining Minoritized Languages of Europe Case Study*, Smithsonian Center for Folklife and Cultural Heritage, s. 23, <https://doi.org/10.25573/data.21411690> (dostęp: 8.03.2025).

⁸ Działalność Casilego opisuje Paolo Martino w: P. Martino, *L'affaire Bovesia: un sin-golare irredentismo*, [w:] *Alloglossie e comunità alloglotte nell'Italia contemporanea: teorie, applicazioni e descrizioni, prospettive*, Roma 2009; *idem*, *Introduzione*, [w:] B. Casile, *Usi e costumi del passato*, red. P. Martino, Bova 2019.

dawne motywy i obrazy, modernizuje grecko-kalabryjską ludową tradycję poetycką. Jego poezja postuluje swoisty minimalizm: antykonsumpcjonizm, bycie elementem przyrody i oszczędność jej zasobów. Wobec nieudanej pod wieloma względami modernizacji Kalabrii i wyzwań ekologicznych regionu nostalgia za tradycyjnym światem staje się również projektem egzystencjalnym, polegającym na alternatywnym wobec dominującego wzorcu zamieszkiwania krajobrazu.

Krytyczny, a nawet rewizjonistyczny ton głosu poetyckiego Casilego wybrzmi, gdy przedstawiany krajobraz Bovy i Cavađdu zostanie zestawiony z jego innymi wersjami – widzianymi z perspektywy poszukującego malowniczości nowoczesnego, romantycznego turysty i lokalnego posiadacza ziemskiego. W 1847 roku ultraperyferyjny region odwiedził angielski malarz pejzażysta Edward Lear⁹. Także dziś jego rysunki i narracje eksponujące walory estetyczne krajobrazu służą turystycznej promocji regionu.

Lear dostrzegał w krajobrazie przede wszystkim architekturę, miasto wpisane w malowniczą górską scenerię. Na zamieszczonej w relacji z podróży litografii nad Bovą góruje katedra, a poniżej uwagę widza przykuwa ciemny masyw Palazzo Nesci, pod którym z kolei znajduje się otoczony kamieniczkami kościół św. Rocha. Spojrzenie malarza redukuje okolicznych mieszkańców do roli sztafażu – ubrani w „egzotyczne” stroje, zwróceniem plecami do obserwatora, kontemplują krajobraz i konwersują ze sobą, siedząc na skalnych półkach. Pejzaż kaskady łańcuchów górskich w prawej części kompozycji nie znajduje w pełni potwierdzenia w topografii Bovy i najpewniej został dorysowany później, jako mniej istotne uzupełnienie weduty¹⁰. Również w swoich relacjach z trasy przemierzanej między interesującymi go miastami Lear często patrzy pocztówkowo, opisuje krajobraz, jakby był on

⁹ E. Lear, *Journals of a Landscape Painter in Southern Calabria*, London 1852, s. 36. Według mojej wiedzy Lear jako jedyny autor-podróżnik postawił stopę w Cavađdu. Pomimo popularności podróży po Italii wśród europejskich elit i mitu naturalnego piękna Kalabrii ze względu na brak środków transportu, nieprzejezdność dróg i zagrożenie zbójnictwem niewielu podróżników odwiedzało te strony (R. Spadea, *Archeologia e percezione dell'antico*, [w:] *Storia d'Italia. Le regioni dall'Unità a oggi: La Calabria*, red. P. Bevilacqua, A. Placanica, Torino 1985, s. 657). Dysponujemy też krótkim opisem krajobrazu Bovy innego angielskiego podróżnika, Normana Douglasa (N. Douglas, *The Old Calabria*, London 1915, s. 272–274). Pejzaż Bovy przedstawił również we włoskim poemacie *Bova* kanonik miejscowej katedry Domenico Napoleone Vitale, którego poetykę Antonio Piromalli określa jako należącą do tradycji danunziańskiej, oratorską i uroczystą (D.N. Vitale, *Poesie edite e inedite*, Cosenza 1998, s. 143–144; A. Piromalli, *La letteratura calabrese*, Napoli 1977, s. 198). Całość bogatej pejzażowej spuścizny Leara nie daje się zamknąć w estetyce *the picturesque*, jednak sądząc, że w jego podróży do Kalabrii zdecydowanie dominuje ten rodzaj doświadczenia krajobrazu.

¹⁰ Potwierdzałby to szkic do litografii znajdujący się w zbiorach Houghton Library Uniwersytetu Harvarda. Cf. https://hollisarchives.lib.harvard.edu/repositories/24/archival_objects/658539 (dostęp: 8.03.2025).

dziełem sztuki. Rodzinna wieś Casilego pełni tu funkcję wyłącznie estetyczną, czyni widok bardziej atrakcyjnym i dostarcza patrzącemu przyjemności. W jednym poświęconym Cavađdu zdaniu Lear kondensuje podstawowe kategorie romantycznego podróżopisarstwa: dzikość natury przełamanej malowniczością wsi, która kontrastuje ze wzniosłością górskiego miasta:

Szerokie, mroczne cienie poranka wypełniały głęboki jar poniżej góry, a kręta ścieżka prowadziła nas od lasu do lasu przez zachwycającą dolinę, w której najniższym końcu młyn, strumień i kilka wiejskich domków dodawały uroku dzikiej scenerii, a przez gęste listowie czasami można było dostrzec wspaniały widok górującej nad nami Bovy¹¹.

W relacji z podróży Lear przytacza również włoski sonet napisany przez goszczącego go ziemianina – wykształconego w Neapolu, uczonego w łacinie i grece Don Antonia Marzana z Bovy. W liryku rozpoczynającym się od słów „Salve, genio d’Albione!” (‘Bądź pozdrowiony, mistrzu z Albionu!’), będącym ekfrazą napisaną pod wpływem szkiców Leara, Marzano przedstawia krajobraz okolicy z perspektywy władzy. W pejzażu pojawia się również ubogi wieśniak (*poverello*), przedstawiony jako estetyczny element pejzażu. Marzano pisze o obrazie Leara:

Ja tam widzę skały i zamek
Domy, dzwonnice, i niemalże
Całą moją [małą] ojczyznę: i biedaczyne
Który z góry wędruje na dół¹².

Dalej wiersz wyraża zachwyt nad pięknem okolicy i Italii, a całość zamyka odwołanie do Boga.

Marzano opisuje pejzaż (a dokładniej: jego malarskie przedstawienie) po włosku, czyli językiem elit, funkcjonującym w Kalabrii połowy XIX wieku jako język literacki, a nie codziennej komunikacji. Jego włoszczyzna jest uroczysta, wytworna pod względem formy (sonet skomponował klasycznym jedenastozgłoskowcem), bogata w figury retoryczne i cechy konwencjonalnego języka poetyckiego epoki. Casile natomiast pisze w swoim rodzimym języku – pozbawionej nowoczesnej tradycji literackiej potocznej mowie ubogich mieszkańców wyizolowanych górskich wsi. Tworzy więc prostą, mimetyczną poezję elementarnych słów i form. Wernakularnemu językowi towarzyszy

¹¹ Nazwa wsi nie pada w relacji Leara. Jeśli jednak poruszał się on na wschód drogą z Bovy w dół doliny w kierunku miasteczka Palizzi, musiał przechodzić przez Cavađdu, którego topografia odpowiada opisywanej przez malarza. *Vide* E. Lear, *op. cit.*, s. 44–45 (tł. z angielskiego moje – E.J.).

¹² *Ibidem*, s. 42 (tł. z włoskiego moje – E.J.).

takiż sposób postrzegania świata. Krajobraz nie jest tu podziwiany ani posiadany na własność, ale raczej pracowicie zamieszkiwany, podmiot zaś okazuje się wrośnięty w pejzaż i zintegrowany z naturą.

Ponieważ język greko przedkłada nad abstrakcje konkret, a w jego lekcyce dominują czasowniki, pisana w nim poezja często przedstawia ludzi w działaniu. Bohaterowie wierszy Casilego zbierają więc winogrona i zioła, żną zboże, adresatka jednego z utworów miłosnych kosi siano dla krowy. Zwierzęta gospodarskie stale towarzyszą ludziom, a poetyckie portrety dziewcząt i kobiet uosabiają wiejską witalność, przynoszą pochwałę życia i pracy. O krajobrazie jako przestrzeni aktywnie kształtowanej przez pracę opowiada sonet *Ottovri (Październik)*. Otwierająca wiersz strofa opisuje uprawiających transhumancję pasterzy, którzy jesienią przenoszą stada na niżej położone pastwiska.

O foritànò àfinni tin ozzia
ce catevènni càtu sta chamà,
pasa jèro stèki sto spitùci
ce pi den don echi pai sto calivàci.

Pasterz opuszcza góry,
i schodzi na równiny.
każdy starzec przebywa w domu,
a kto go nie ma, idzie do szałas.

I jinèca vastàzi to zzilùcia
o andra spèrri to sitàri,
ti spera san delèggonde sto spiti
cathinnusi condà sto lucisàri¹³.

Żona zbiera chrust,
mąż sieje zboże
gdy wieczorem wrócą do domu
usiądą przy palenisku.

Opis krajobrazu, w którym swoje miejsce znajdują rozmaici członkowie wspólnoty, role zależne od płci i wieku są jasno rozpisane, a rodzina spotyka się przy ogniu, wyraża nostalgię za nieistniejącym już światem. W wielu wierszach Casile wraca do lat młodości w Cavađdu, przypadającej na okres władzy Mussoliniego, czasy II wojny światowej i lata bezpośrednio po niej. To epoka poprzedzającego modernizację głębokiego kryzysu strukturalnego – załamania się gospodarki samowystarczalnych miejscowości, które funkcjonują w grekańskiej pamięci społecznej i historiografii jako „czasy głodu”, skrajnej nędzy. Warto więc wziąć poprawkę na realia społeczne – w domach, do których Casile wraca pamięcią, jedyna izba, z paleniskiem w rogu i dziurą w dachu, którą uchodził dym, pełniła funkcję kuchni, jadalni i sypialni całej

¹³ B. Casile, *Strafoghia sto skotidi / Barlume nel buio*, Vibo Valentia 1991, s. 38. Wiersze cytuję w pisowni stosowanej przez Casilego. Odkąd w XVI wieku parafia w Bovie porzuciła ryt grecki, język greko przekazywany był ustnie. Casile wypracował własny sposób zapisu alfabetem łacińskim. Jest to zapis bliski zasadom języka włoskiego, z tym że „ch” odpowiada greckiej głosce „χ” [x], a „đ” to typowe dla południowych Włoch „d” z retrofeksją [d]. Sądzę, że zapis stosowany przez Casilego da polskiemu czytelnikowi dobre pojęcie o brzmieniu tych wierszy. Ujednolicam akcenty do grawisu. Wszystkie fragmenty w greko proponuję we własnym tłumaczeniu.

rodziny. W pasterskim szalasie zaś jedyne źródło ciepła mogły stanowić ciała zwierząt¹⁴. Poprawę warunków życia przyniosła dopiero emigracja. Dlatego w czasie powstawania utworów, czyli w latach 70. i 80., rodzinna wieś poety była już wyludniona, a transhumancja w górach Aspromonte zanikała. Nostalgia w wierszach Casilego przybiera funkcję wspólnototwórczą, ale może i krytyczną – wskazuje na nieudaną modernizację Kalabрії i związane z nią straty¹⁵. Słowo poetyckie okazuje się też odpowiednią formą do wyrażania tęsknoty, obrazowania wyidealizowanego krajobrazu pamięci. We włączonoj do tomu wierszy mowie politycznej Casile obrazuje przeszłość w sposób zdecydowanie bardziej bezpośredni i krytyczny.

Druga część utworu przenosi czytelnika w pejzaż nocny. Prace ustają, atmosfera w wierszu staje się senna, a zmysłowy odbiór krajobrazu skupia się na ciszy. W wierszach Casilego (jak u innych twórców języka greko, np. Franceski Tripodi czy Bruna Stelitana) powraca temat krajobrazu dźwiękowego rodzinnych miejscowości. Jesteśmy tu bardzo daleko od spojrzenia posiadacza ziemskiego czy pejzażysty; oglądanie jest zastępowane nasłuchiwaniami odgłosów natury, którego istotność w tej poezji może być reliktem oralnego charakteru kultury grekańskiej:

Ózzu den còte ađđo sto livàdi,
o vorèa ti fisài ce petài ta fidđa
ce càtha toso ti alestài mia scidđa¹⁶.

Na dworze nie słyhać nic tylko
wiatr, który dmucha i porywa liście
i co jakiś czas, że szczeka suka.

W wierszu *Ja to spitimu ti efica stin campia* (*O domu, który pozostawiłem na wsi*) poeta także opisuje nocną ciszę. Zarazem jest to jeden z tych utworów, w którym pojawia się perspektywa wyobcowania ze świata natury – autor wyraźnie sytuuje się poza opisywanym domem i spokojem wiejskiej nocy, której pragnie: „tam odpoczywam w spokoju”, „tam, w tamtym domu” („ecì apotonao me tin paula”, „ecì se ecindo spiti”) ¹⁷. Doświadczenie opuszczenia rodzinnego krajobrazu buduje świadomość jego etycznej i społecznej wartości.

¹⁴ Cf. Ch. Petropoulou, «*Ta eγγόνια του Ομήρου*» μνήμη, συγγένεια, ταυτότητα στο Γκαλλοισιανό της Καλαβρίας, Θεσσαλονίκη 2023, s. 80, 86; M. Gorgoni, *Le Calabrie agricole contemporanee*, [w:] *Storia d'Italia...*, ed. cit., s. 782.

¹⁵ O znaczeniach nostalgii również w kontekście emigracji i modernizacji Kalabрії pisał Vito Teti m.in. w: V. Teti, *Nostalgia. Antropologia del sentimento del presente*, Bologna 2020. O kosztach modernizacji i aberracjach polityki industrializacji Kalabрії Bevilacqua – vide G. Soriero, *Le trasformazioni recenti del territorio*, [w:] *Storia d'Italia...*, ed. cit., s. 721–727 i nast.

¹⁶ B. Casile, *Strafoghia sto skotidi...*, ed. cit., s. 38.

¹⁷ *Ibidem*, s. 86–87.

W wierszach Casilego wiejski krajobraz wyraźnie dzieli się na letni i zimowy. Nie jest to zaskakujące – regionalna, dialektalna poezja często porusza temat cyklu przyrody, a w kalabryjskich górach pory roku są dwie: upalne lato rozkwita momentalnie i błyskawicznie przechodzi w surową zimę. Dwudzielnosc roku jest też narzędziem do wyrażenia złożonego doświadczenia tradycyjnego życia rolników i pasterzy. Poeta zdecydowanie częściej pisze o zimie, choć to lato jest określane jako piękne (*òmorfo*). W wierszu *To Caloceri (Lato)* piękno tej pory roku łączy się z jej użytecznością (lato sprawia, że wzrasta zboże, a owoce dojrzewają) i dogodnymi temperaturami (dzięki słońcu ludzie nie marzną). Lato to czas, w którym natura jest ludziom przychylna – właściwie piękno ma tu więc wymiar użyteczny, nie funkcjonuje jako autonomiczna wartość estetyczna. Casile okazuje się spadkobiercą grekańskiego dziedzictwa ludowego, w którym przyroda ożywiona nie jest estetyzowana¹⁸.

Bardziej wieloznaczne są więc wizerunki krajobrazu zimowego. Dla mieszkańców górskich wsi zima była czasem walki o przetrwanie. Dlatego w twórczości ludowej przedstawiana jest jako czarna, tj. zła, nieszczęsna (*màvri chimonìa*) i brzydka (*brutta*), jak w pieśni rozpoczynającej się od słów:

Biada mi, jaki brzydki jest styczeń
Nawet żaby nie rechoczą wieczorem.
Zdychają kury w kurniku,
kogut ledwo co pieje¹⁹.

Casile kontynuuje tę tradycję, opisując zimę jako czas deprywacji i znoszenia trudów; wyraźnie odnosi się też do dawnych, srogich zim w górach. Co charakterystyczne, poeta zawsze zwraca uwagę na los najsłabszych. Zimowy krajobraz okazuje się źródłem poczucia wspólnoty i solidarności.

¹⁸ Grecko-kalabryjskie pieśni ludowe (lokalna twórczość oralna) były obiektem zainteresowania filologów i językoznawców od XIX wieku. Kanoniczne, kompletne wydanie z 1959 roku obejmuje 160 pieśni i 52 warianty (w znakomitej większości są dziewiętnastowieczne, skomponowane oktawą sycylijską). Tylko jedna pieśń w korpusie jest poświęcona pięknu natury ożywionej – utwór o dzikiej gruszy, która jest piękna, bo rodzi słodkie owoce (G. Rossi Taibbi, G. Caracausi, *Testi neogreci di Calabria*, Palermo 1959, s. 361). Giuseppe Taibbi i Girolamo Caracausi zwracają uwagę, że w trakcie badań terenowych w latach 1947 i 1958 zebrali niewiele nowych tekstów, a ich praca ma charakter przede wszystkim dokumentacyjny – prezentuje dziewiętnastowieczną twórczość, gdyż nowe pieśni już niemalże nie powstają. Również dziewiętnastowieczni badacze wskazują na erozję języka i kultury – i tym tłumaczą niedostatki tej twórczości (A. Pellegrini, *La poesia di Bova*, [w:] M. Mondalari, *Canti del Popolo Reggino*, Napoli 1888). Wbrew diagnozom o rychłej śmierci greko-poezja Casilego pokazuje jednak jego rezyliencję.

¹⁹ G. Rossi Taibbi, G. Caracausi, *op. cit.*, s. 273. Pieśń występuje w kilku wariantach.

O zitulùdi rigònda
spitia spitia ecino pai,
me to cheri zitònda
ticandì ja na fai.

Żebrak, trzęsąc się,
od domu do domu chodzi,
wyciąga rękę, prosząc²¹
o coś do jedzenia.

Mavromèno pi den echi
ena spituci ce calò,
sto calivi ecino steki
me ton àcharo kerò²⁰.

Nieszczęśliwy, kto nie ma
ciepłego domu²²
i mieszka w szałasie
w niepogodę.

Zarazem w wierszach Casilego zima nie jest określana jednoznacznie jako brzydka. Przeciwnie, opisy zimowej przyrody mogą pokazywać pewną szczególną estetyczną wrażliwość poety. W krótkim fragmencie prozatorskim *Mere zze chimona (Dni zimy)* zima to czas braku, może oczekiwania. Definiuje ją pustka – jaskółki odfrunęły, nie ma słońca, śpiew rudzika staje się monotony. Estetyka krajobrazu nie zostaje tu zakomunikowana bezpośrednio, jednak fakt, że poeta uważnie, metodycznie relacjonuje stan natury, skupia się na detalach takich jak kapiąca z gałązek woda i angażuje w opis różne zmysły, dowodzi, że przyjmuje postawę uważnego, skupionego na przyrodzie obserwatora.

Postawa współczucia wobec świata zwierząt wybrzmiewa w wierszu *Lament sówki (I pilalia ti ppigula)*. Oddanie głosu pójdźce (sówce z rodziny puszczykowatych) – ptakowi prowadzącemu osiadły tryb życia, a więc również znoszącemu niewygody zimy i często gniazdującemu nieopodal ludzkich siedzib – pokazuje rozeznanie w lokalnym środowisku naturalnym. Empatia, tak jak audialność, lokuje podmiot wewnątrz krajobrazu, który jest wyraźnie odczuwany cieleśnie. To jeden z najbardziej dźwięcznych wierszy poety – równy, monotony, spokojny rytm ewokuje smutek i niezmiennność zimowego pejzażu.

Ene nista ce sto vunò
to spitimmi mesa sta dèndra steki,
surizzonda o vorèa perànni
ce enan cuvari tin cardiamu canni.

Jest noc w górach
mój dom kryje się w drzewach
gwiżdżąc, wiatr wieje
i w kłębek zwija moje serce.

Mesa se etuto cote enan travudi
i pilalia ti ppigula ti leghi
ene chimona ce zzichràda canni
ce to mavro somàcimu pagònni²³.

Wtem słyhać śpiew
lament sówki, która mówi
jest zima i chłód
a moje nieszczęsne ciało zamarza.

²⁰ B. Casile, *Strafoghia sto skotidi...*, ed. cit., s. 50.

²¹ Dosł. 'ręką prosząc'.

²² Ten wers przekładałam za włoskim autotłumaczeniem Casilego (w greko dosł. 'domku i dobrego').

²³ B. Casile, *Strafoghia sto skotidi...*, ed. cit., s. 48.

Także w tym wierszu dostrzec można zmianę wobec grecko-kalabryjskiej twórczości ludowej, empatia bowiem jest jej raczej obca. W pieśniach dzika przyroda łączy się z nieszczęściem – jaskinia, towarzystwo żmij i dzikich ptaków to najlepsze miejsce do narzekania na los²⁴, a pieśń o rudziku (w innym wariancie – o wildze), „najmniejszym z ptaków”, kończy się obcięciem ptaszkowi łebka w przygotowanej przez chłopców pułapce²⁵.

Charakterystyczna dla poezji Casilego relacja człowieka i natury zostaje ukazana w wierszu *Ene to vasilema an di zoì (To jest wieczór życia)*. Podmiot nie jest tu wyalienowany ze świata materialnego, nie spogląda na niego z zewnątrz (jak podróżnik Lear) albo z góry (jak aspirujący do duchowości Marzano), ale poziomo, zanurzony w przyrodę, zupełnie rezygnuje bowiem z roszczeń do spotkania z transcendencją. Wiersz wyraźnie cytuje pieśń ludową, w której podmiot rozmyśla o swoim ciełe po śmierci:

Jeśli umrę w polu,
Niech mnie rzuca na brzeg morza,
Niech mnie zje czarna ryba²⁶.

Ta pieśń występuje w dwóch wariantach – w obu jednak kolejne wersy wprowadzają tematykę erotyczną („I niech idzie do diabła krawiec, co ci uszył taki ciasny stanik...”), okazuje się więc rodzajem żartu. Casile natomiast wykorzystuje motyw bycia zjadanym przez rybę, aby wyrazić myśl związaną z przynależeniem do natury, wpisania się w obieg materii w przyrodzie.

[...]
Enan pràma egò thèlo
sas sto zitào jà charìa
san pethèno
mi mu chùite sto chùma
rizzetètemu stin thàlassa,
eci pu egghi pòddi nerò
na mu fàusi ta azzària,
san ecina ti èfaga egò²⁷.

[...]
Jednej rzeczy pragnę
proszę, z łaski swojej
gdy umrę,
nie kładźcie mnie do ziemi
rzućcie mnie w morze
tam, gdzie woda jest głęboka²⁸
żeby zjadły mnie ryby
tak jak zjadałem je ja.

Wizja przyrody w wierszach Casilego jest zatem bliska konkretnemu, materialistyczna i laicka. Śmierć w jego poezji oznacza leżenie w grobie – w wierszu o Bożym Narodzeniu (*Christòjenna 1976*) poeta poświęca kolejne strofy

²⁴ G. Rossi Taibbi, G. Caracausi, *op. cit.*, s. 292.

²⁵ *Ibidem*, s. 349–350.

²⁶ *Ibidem*, s. 359–360.

²⁷ B. Casile, *Strafoghìa sto skotidi...*, *ed. cit.*, s. 94.

²⁸ Tłum. za włoską wersją wiersza. W oryginale w greko dosł. ‘gdzie jest dużo wody’.

osobom, których święta nie są szczęśliwe. Następuje gradacja: po biedakach, którzy nie dojadają, mowa jest o niemogących spędzić świąt w ojczyźnie emigrantach, a w końcu o zmarłych, którzy „położyli się w ponurym grobie”. Z kolei w utworze *Liście na wietrze* (*Fidda sto vorea*) poeta opowiada o jesiennym krajobrazie. Wiatr rozwiewa liście, a w końcu:

ta delègghi ola catu stin vathìa,	zbiera wszystkie na dole, w dolinie
ode olo tegliònni, jenonde cropìa ²⁹ .	tu wszystko się kończy, stają się nawozem.

Ten obraz prowadzi do konstatacji, że „także ludzie kończą jak liście w dolinie” („ciola i àthropi tegliònnusi san da fidda sti vathìa”)³⁰.

Wzniosłość, aspekty duchowe czy pocieszenie religijne są tu nieobecne. Poezja może wyrażać światopogląd autora, ale też kontynuuje obrazowanie znane z lokalnej twórczości ludowej, traktującej śmierć i pochówek bardzo dosłownie³¹. Śmierć oznacza tu tyle co przebywanie w grobie, jak skarży się podmiot jednej z pieśni:

Chcę mnie zanieść do Świętej Marii
do grobu, gdzie niektórzy trafiają.
Tam zamkną mnie na wiele zamków
i nigdy stamtąd nie wyjdę³².

Podobną tematykę prezentuje również inny utwór:

Wiedz, że nigdy nie zobaczy dnia³³
Zobacz, że niosą go do kościoła
Do tej dziury, która tylu pomieści³⁴.

W małych miejscowościach południowej Kalabrii do pierwszych dekad XX wieku zmarłych grzebano bez trumien, we wspólnych grobach pod podłogami kościołów, gdzie wrzucano ciała na rodzaj stosu, „jakby były kamieniami” – jak skarży się ksiądz, który chce poprawić sytuację higieniczną w nieodległej od Bovy greckojęzycznej miejscowości Gallicianò³⁵. Ten rodzaj

²⁹ B. Casile, *Strafoghia sto skotidi...*, ed. cit., s. 92.

³⁰ *Ibidem*, s. 92.

³¹ W tym punkcie wypada się zgodzić z badaczem twórczości ludowej Astorrem Pellegrinim, który pisze, że pieśni świadczą o powierzchownej religijności. *Vide* A. Pellegrini, *op. cit.*, s. 371.

³² G. Rossi Taibbi, G. Caracausi, *op. cit.*, s. 332. Jeden z wariantów tej pieśni cytuje również Casile w swoim tomie.

³³ Dosł. ‘że nigdy dla niego nie zaświta’.

³⁴ G. Rossi Taibbi, G. Caracausi, *op. cit.*, s. 284.

³⁵ Ch. Petropoulou, *op. cit.*, s. 75. Stare obyczaje pogrzebowe z miejscowości Casalinuovo położonej w sąsiedztwie Bovy gminie Africo opisuje Rocco Palamara we wspomnieniach

pogrzebu, nazywany barbarzyńskim, świadczył o nędzy i prymitywizmie. Apelowano do władz o wytyczanie cmentarzy. W dyskursie filantropijnym, modernizacyjnym skarżono się, że mieszkańcy wsi traktują starców jako przyszlę nawóz. W wierszach Casilego można dostrzec ślady ludowego obrazowania, fizycznej bliskości świata żywych i umarłych, gdyż mówi on o materialności, biologiczności śmierci bez ozdób i zapośredniczeń. Wiersze nie krytykują jednak lokalnej tradycji – tak bliski związek z naturą jawi się w nich jako oczywisty i pożądaný. Jest to optyka wyraźnie odmienna od myślenia o krajobrazie przedstawionego w cytowanym już sonecie Marzana, zamykanym przez odniesienie do Boga, które uwzniośla opisany pejzaż i nadaje duchowy, opatrnościowy wymiar całemu utworowi.

Rolniczo-pasterski krajobraz gór odgrywa istotną rolę w procesie budowania grecko-kalabryjskiej tożsamości. Jego niezmiennosc, archaicznosc i wyizolowanie mają zapewniać łączność z czasami starożytnymi. Poezja Casilego okazuje się częścią większego projektu tożsamościowego, w którym myśleniu w kategoriach społecznych (klasowych) towarzyszy budowanie narracji o starożytnym pochodzeniu języka greko i mówiącej nim ludności. Antyczny rodowód jest narzędziem budowania politycznej podmiotowości i ma nadać legitymację skierowanym do władz żądaniom – to strategia retoryczna znana z dyskursów filhelleńskich, wielokrotnie uruchamiana w historii. Dlatego otwierające tom wiersze skupiają się na przedstawieniu grecko-kalabryjskiego mitu założycielskiego. Oto w bardzo odległej przeszłości („chigliàde zze chronu apissu”, „den ezzèrete pote”, „chronu ce chronu tossa” – ‘tysiące lat temu’, ‘nie wiadomo kiedy’, ‘wiele, wiele lat temu’)³⁶ pradziadowie obecnych użytkowników języka greko przybyli do Kalabrii z Grecji. Kolejne dzieje greckojęzycznej społeczności są niczym dryfująca luka znana z badań nad pamięcią kulturową, poza chronologią³⁷. Język chroni się wtedy w niedostępnych górach – tak to ujmuję wiersz *I glossamu* (*Mój język*), w którym poeta zwraca się do rodzinnej mowy:

Me tus anthropu stochù
sta vunà esu èmine,
me ta pròvata ce eghe
chedimeni an dus aristù³⁸.

Z biednymi ludźmi
w górach pozostałaś
z owcami i kozami
znienawidzona przez możnych.

Tożsamość i etos miejsca budowane w opozycji do włoskości zostały wyrażone w dwóch wierszach, w których podmiot zwraca się do tzw. brązów z Riace –

poświęconych rodzinnej miejscowości. Vide R. Palamara, *Mio nonno Rocco. I Casalinoviti. Come nacque la 'Ndrangeta*, 2022, s. 202.

³⁶ B. Casile, *Strafoghia sto skotidi...*, ed. cit., s. 10, 12, 18.

³⁷ J. Vansina, *Oral Tradition as History*, Madison 1985, s. 23.

³⁸ B. Casile, *Strafoghia sto skotidi...*, ed. cit., s. 14.

dwóch datowanych na V wiek p.n.e. greckich posągów odkrytych w 1972 roku w przybrzeżnych wodach Morza Jońskiego. Po restauracji posągi wystawiano we Florencji i w rzymskim Kwirynale, co wzbudzało niepokój nieufnych wobec rządu Kalabryjczyków, że nie zostaną one zwrócone stolicy regionu – Reggio di Calabria³⁹. Poeta każe posągom wracać do ojczystej ziemi. „Tu w Reggio nie jesteście wśród obcych”⁴⁰ – mówi. Posągi przetrwały, bo były ukryte pod wodą (możemy dodać: tak jak język, który przetrwał wysoko w górach). Zakorzeniona w konkretnym terytorium tożsamość jest zatem budowana w opozycji do władzy państwowej i zamożnej kultury mieszczańskiej północnych Włoch.

Tę formułę tożsamościową wspierają wybory leksykalne poety. Pieśni ludowe zawierają wiele latynizmów, tj. słów pochodzących z romańskiego języka kalabryjskiego i hybryd – zazwyczaj kalabryjskich z greckimi końcówkami gramatycznymi, co nie zaskakuje w związku z wielojęzycznością regionu. Jednak Casile zastępuje romańskie słowa nowogreckimi odpowiednikami – wprowadza je do języka greko jako neologizmy. Dlatego lato jest *òmorfo* zamiast tradycyjnego, znanego z pieśni ludowych *magno*. Casile stosuje neologizm pochodzący z języka nowogreckiego (współcześnie używanego w Grecji)⁴¹. Oczyszcza więc swój język poetycki z rzekomo obcych elementów w celu budowania tożsamości opartej o greckość. Ta kontrowersyjna praktyka, krytykowana przez językoznawców, ale stosowana przez użytkowników języka greko, była sposobem budowania mitu mającego zwiększyć prestiż języka i jego użytkowników⁴².

Wybory leksykalne Casilego wpisują się też w szerszy kontekst strategii stosowanych przez pisarzy poezji dialektalnej⁴³, takich jak podkreślanie osobności, odmienności języka mniejszościowego, aż po czynienie z niej narzędzia mowy wewnętrznej. Z drugiej strony świadczą o zwróceniu dyskursu poetyckiego w kierunku Grecji – pozytywnego punktu odniesienia dla konstruowanej tożsamości. W każdym razie za wyborem pisania w mniejszościowym języku podąża potrzeba oddzielenia go od kodu dominującego

³⁹ *I nuovi testi neogreci di Calabria. Antologia della letteratura grecocalabra*, red. F. Violi, v. 2, Reggio Calabria 2005, s. 179.

⁴⁰ B. Casile, *Strafoghia sto skotidi...*, ed. cit., s. 32.

⁴¹ Cf. *idem*, *Usi e costumi...*, ed. cit., s. 8.

⁴² Cf. Ch. Petropoulou, *op. cit.*, s. 261–262. Krytyka podobnych praktyk przez środowiska akademickie spowodowała, że w późniejszych latach użytkownicy języka zaczęli „przywracać” w utworach literackich usunięte latynizmy. Cf. M. Pellegrino, M.O. Squillaci, *What is the role of the addressee in speakers' production? Examples from the Griko- and Greko-speaking communities*, [w:] *Contemporary research in minoritized and diaspora languages of Europe*, red. M. Coler, A. Nevins, Berlin 2022, s. 138.

⁴³ L.M. Cesaretti Salvi, *Dialettale, letteratura*, [hasło w:] *Encyklopedia Italiana Treccani*, [https://www.treccani.it/enciclopedia/letteratura-dialettale_\(Enciclopedia-Italiana\)/](https://www.treccani.it/enciclopedia/letteratura-dialettale_(Enciclopedia-Italiana)/) (dostęp: 8.03.2025).

w komunikacji literackiej, a sam język pełni tu funkcje separującą i integrującą lokalną społeczność.

W kulturze europejskiej włoski krajobraz tradycyjnie jest przedmiotem kontemplacji i estetyzacji. Poezja Casilego ukazuje go z odmiennej perspektywy – rolnika, który sięgnął po pióro, by dać świadectwo odchodzącej do przeszłości kulturze agropastoralnej i wyrażającemu ją wernakularnemu językowi. Przedstawiając ludzi kształtujących krajobraz (nie jako sztafaż), skupiając się na audialności krajobrazu (nie jego malowniczości), wywołując piękno z użyteczności (nie traktując go jako autonomicznej wartości), przedstawiając podmiot jako należący do świata natury (bez odniesień do transcendencji), Casile nawiązuje do sposobu mówienia o krajobrazie znanego z grecko-kalabryjskich pieśni ludowych. Kontynuuje tę tradycję, ale też ją modernizuje, aby nadać językowi i krajobrazowi rolę w kształtowaniu politycznej – klasowej i quasietnicznej – tożsamości zamieszkującej go ludności. Utwory Casilego świadczą więc o trwaniu i żywotności tej tradycji, pomimo że od XIX wieku badacze zwracają uwagę na jej rychły zanik.

Opowiadając o sposobie zamieszkiwania krajobrazu, Casile niekiedy swobodnie formułuje w poetyckim języku idee polityczne i tożsamościowe wyrażane również przez część wspierających grekańską mniejszość językową intelektualistów i działaczy. Co równie ważne, wyraża emocjonalną i etyczną relację z przyrodą, opartą na empatii wizję współlistnienia i współdziałania w krajobrazie, który staje się jednym ze źródeł tożsamości. Propozycja w tej poezji ekologia wynika z wiedzy ludowej – charakteryzuje ją poziome spojrzenie z wewnątrz i związane z nim zakorzenienie w naturze, biologicznym cyklu życia. Także w tym wymiarze poezja Casilego może mieć znaczenie dla działań wspierających włoskie mniejszości językowe. Odkąd jest jasne, że erozji różnorodności językowej i kulturowej towarzyszy niszczenie biosfery, powrót do tradycyjnych systemów wiedzy przyrodniczej i troska o krajobraz stały się ich integralną częścią.

BIBLIOGRAFIA

- Assunto R., *Filozofia ogrodu*, wyb., przeł. i opr. M. Salwa, Łódź 2015.
- Casile B., *Strafoghia sto skotidi / Barlume nel buio*, Vibo Valentia 1991.
- Casile B., *Usi e costumi del passato*, red. P. Martino, Bova 2019.
- Cesaretti Salvi L.M., *Dialettale, letteratura*, [hasło w:] *Encyklopedia Italiana Treccani*, [https://www.treccani.it/enciclopedia/letteratura-dialettale_\(Enciclopedia-Italiana\)/](https://www.treccani.it/enciclopedia/letteratura-dialettale_(Enciclopedia-Italiana)/) (dostęp: 8.03.2025).
- Douglas N., *The Old Calabria*, London 1915.
- Frydryczak B., *Krajobraz. Od estetyki „the picturesque” do doświadczenia topograficznego*, Poznań 2013.

- Frydryczak B., *Zmysły w krajobrazie*, Łódź 2020.
- I nuovi testi neogreci di Calabria. Antologia della letteratura grecocalabro*, red. F. Violi, v. 2, Reggio Calabria 2005.
- Jackson J.B., *Discovering the Vernacular Landscape*, New Haven – London 1984.
- Lear E., *Bova (August 2 1847)*, szkic tuszem i ołówkiem na papierze, 24,2 x 17,7 cm, Houghton Library, Harvard University, https://hollisarchives.lib.harvard.edu/repositories/24/archival_objects/658539 (dostęp: 8.03.2025).
- Lear E., *Journals of a Landscape Painter in Southern Calabria*, London 1852.
- Martino P., *L'affaire Bovesia: un singolare irredentismo*, [w:] *Alloglossie e comunità alloglotte nell'Italia contemporanea: teorie, applicazioni e descrizioni, prospettive*, Roma 2009.
- Pagano T., *The Making and Unmaking of Mediterranean Landscape in Italian Literature. The Case of Liguria*, Lanham 2015.
- Palamara R., *Mio nonno Rocco: Come nacque la 'Ndrangeta*, 2022.
- Pellegrini A., *La poesia di Bova*, [w:] M. Mondalari, *Canti del Popolo Reggino*, Napoli 1888.
- Pellegrino M., Squillaci M.O., *What is the role of the addressee in speakers' production? Examples from the Griko- and Greko-speaking communities*, [w:] *Contemporary research in minoritized and diaspora languages of Europe*, red. M. Coler, A. Nevins, Berlin 2022.
- Petropoulou Ch., «*Τα εγγόνια του Ομήρου*» μνήμη, συγγένεια, ταυτότητα στο Γκαλλισιανό της Καλαβρίας, Θεσσαλονίκη 2023.
- Piromalli A., *La letteratura calabrese*, Napoli 1977.
- Squillaci M.O., *Investigating the Past and Future of the Greek-Speaking Minorities of Southern Italy: Greko (Calabria). Sustaining Minoritized Languages of Europe Case Study*, Smithsonian Center for Folklife and Cultural Heritage. Dataset, <https://doi.org/10.25573/data.21411690.v2> (dostęp: 8.03.2025).
- Storia d'Italia. Le regioni dall'Unità a oggi: La Calabria*, red. P. Bevilacqua, A. Placanica, Torino 1985.
- Teti V., *Nostalgia. Antropologia del sentimento del presente*, Bologna 2020.
- Violi F., *Storia degli studi e della letteratura popolare grecanica*, Bova 1992.
- Vitale D.N., *Poesie edite e inedite*, Cosenza 1998.

Ewa Róża Janion – doktor, hellenistka i italianistka, członkini Pracowni Studiów Helleńskich Wydziału „Artes Liberales” Uniwersytetu Warszawskiego. Zajmuje się greckim modernizmem, polską recepcją literatury nowogreckiej i kulturą grecko-kalabrijską, której poświęciła stronę internetową <https://ewaroza.github.io/greko/>. ORCID: 0009-0006-1134-6949. Adres e-mail: <ewa.janion@al.uw.edu.pl>.

Ewa Róża Janion – PhD, hellenist and italianist, member of the Hellenic Studies Lab of the Faculty of “Artes Liberales” at the University of Warsaw, Poland. She deals with Greek modernism, the Polish reception of Modern Greek literature and Greek-Calabrian culture, to which she devoted the website <https://ewaroza.github.io/greko/>. ORCID: 0009-0006-1134-6949. E-mail address: <ewa.janion@al.uw.edu.pl>.